

Z nieba padają plastikowe deszcze

16 czerwca 2020

Nowe badanie wskazuje, że wraz z deszczem, spadają cząstki plastiku. Najpierw mikroskopijny plastik jest przenoszony z powierzchni ziemi i wody przez wiatr, a potem jak kurz, unosi się ale prędzej czy później spada wraz z deszczem na ziemię.

Amerykańscy naukowcy z Uniwersytetu w Utah, ustalili, że aż 1000 ton małych plastikowych mikrocząstek stanowiących mniej więcej równowartość 120-300 milionów plastikowych butelek z wodą, co roku spada na Stany Zjednoczone.

Z danych zacytowanych w badaniu wynika, że w 2017 r. na świecie wyprodukowano 348 milionów ton plastiku, a światowa produkcja tego surowca nie wykazuje oznak spowolnienia. W Stanach Zjednoczonych produkcja odpadów z tworzyw sztucznych na mieszkańca to 340 gramów dziennie.

Jeszcze 30 lat temu ludzie zbierali torby foliowe, tak zwane reklamówki, niemal jak znaczki pocztowe, a normą była siatka, albo torba na zakupy. Wszystko pakowało się w papier i było to normalne. Potem nagle nastąpiła radykalna zmiana i zostaliśmy zalani plastikiem.

Śmieci z tworzyw sztucznych to nie tylko tony zużytego plastiku na wysypiskach i wszędzie dookoła. Plastik degraduje się po latach rozpadając się na mikrogranulki, które gromadzą się w ściekach, rzekach i ostatecznie oceanach świata i jak wykazał zespół z Uniwersytetu w Utah, gromadzą się również w atmosferze.

Niektórzy naukowcy twierdzą, że plastikowe deszcze to coś jak kwaśne deszcze naszych czasów. Tylko pozornie nie są one tak niszczące jak związki siarki. MIkroplastik zaczyna być wszędzie, we wszystkim, w naszej żywności, w naszej wodzie i w

nas samych.

Na podstawie: ScienceMag.org

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl